

## Rozmowa z Nocą

Ciemność nocy  
Otula mnie swym nieprzejednanym chłodem  
Opisana na niemal każdej kartce  
Czy nie masz mnie dość, moja wierna towarzyszko?

Czy nie znużył Cię bieg  
Przez tę dziwną, ziemską krainę?  
Czemu nie wzdrygasz się  
Na myśl o moim towarzystwie?

Czy jesteś obojętną istotą  
Czy wyciągasz do mnie czule rękę  
Ukazując odległy kraniec istnienia  
Będący, za poetką, i krańcem cierpienia

Czym jesteś, towarzyszko  
Wierniejsza od braci, siostr  
I choć niezwykle obca, nieraz  
Bliższa niż oni wszyscy

Czemu wspominam Cię niby  
Dawno utraconą kochankę  
Kiedy w świetle gwiazd latarni  
Nią może jesteś właśnie?

19-6-2018

---

"Za poetką" – mowa oczywiście o Poświatowskiej, i jej "Śmierci"; przedostatnia linijka to zaś nawiązanie do ponoć Nataliowego wiersza i fragmentu "latarnie naszymi gwiazdami".

Totalselfhatred "Cold Numbness", "Solitude MMXIII"